

Wiadomości z toru

Wyścigi w Łodzi

Przegląd stajen i koni

Łódzki sezon wyścigowy zapowiada się dość udanie. Koni stonkowo nie jest za dużo. Na torze znajduje się obecnie 65 koni, spodziewane jest jednak przybycie około 20 koni z prowincji:

Terminy meetingu łódzkiego są tak ułożone, że liczba koni, która znajduje się na torze, daje zupełną gwarancję, że gonitwy będą dobrze obsadzone. Dziennie przeciętnie biegać będzie około 45 koni. W lwiej części będą uczestniczyć w sezonie łódzkim konie, które znamy z toru warszawskiego. Dosiadać koni będą jockeye: Gil, Gulyas, Jednaszewski, Dorosz i inni.

Stosunkowo, bardzo mało jest koni 2-letniej generacji. Wszystkie konie znajduje się ich na torze 12 sztuk.

Stajnia Enderów, własność prezesa Łódzkiego Towarzystwa Wyścigowego przybyła na tor w najliczniejszym bodaj składzie: 5 starszych i 3 dwulatki. Oczywiście konie zostały specjalnie na sezon ten przygotowane. Ze starszych znajdują się w Łodzi: Otello, Orlando, Ontario, Orawa II i Ellora, z dwulatek: Posejdon, po Jowisz i Eleonora, doskonałego pochodzenia, Pegazus, po angielskim Djomedesie i Firespocie, (kupiony w łonie matki) oraz Pommery, po Bursz i Blondyna II. Posejdon i Pommery przedwczoraj pracowali ostro i są lepszymi od Pegazusa.

Stajnia Lubicz również przybyła na tor z doskonałym materiałem, a więc Cygnus, specjalnie szkodowany na „Wielką Łódzką”, Liridan, Jawor III i Nereida. Z dwulatek doskonały jest Le Picador po Meinbergu i Palomie i Pierwszy Konsul.

Pozatem stajnia Pinińskiego i Kownackiego wysłała specjalnie na „Wielką Łódzką” bodajże najgroźniejszego Habdanka.

Stajnia p. Rostworowskiego przybyła w składzie: Gentry (na Wielki Stepie - Chasse), Harry, Wizard i La Strega. Dwulatka Baczyna po Ballyheron i Bonne Chance jest bardzo słaba.

Stajnia J. Broszkiewicza i gen. Jarnuszkiewicza przybyła na tor w składzie 5 koni. Są to: Luk, który pójdzie w „Wielkiej Łódzkiej”, Incydet, La Scala, Iwar i Akecept. Stawka cała znajduje się obecnie w doskonałej kondycji i biegać będzie lepiej niż w sezonie wiosennym w Warszawie.

Stajnia p. Rómmi i p. Jaskiewicza przyprowadziła na tor 3 konie, które będą brały udział w gonitwach z przeszkodami. Są to: Nurt, Herod i Alpara.

Stajnia p. Nauruza przybyła w składzie: Florencia II, New York, Markietanka, Garuffa oraz dwa słabe dwulatki: Dworna po Forward i Dudle oraz Paiva po Büwes i Palmira.

Stajnia p. Wodzińskiego wysłała na meeting łódzki Handicapa, Helenkę i Lutecję.

Poznańska stajnia Korzbak-Lągkiego bierze udział w następującymi kofimi: Haté-Toi, Etoile, King of Song oraz doskonałą dwulatka Rezedę po Bultazarze i Ringespił.

Stajnia p. Oponeckiego przybyła w następującym składzie: Guerra, Lunali, Minejra, Hebe II oraz dwa słabe dwulatki: Sekret po Forward i Carmen III i Saperment po Forward i Edesabam.

Stajnia rotm. Bobińskiego posiada następujące konie. Cherie, Garlacz, Łucznik II i Nestor.

Stajnia p. Rościszewskiego: Balsamina, Majdan i Ever Moore.

Stajnia p. Turno: Memorjał i Lawica.

Stajnia rotm. Lewickiego: Bonne Aventure i Sekunda.

Stajnia p. Sejdla: Dobra przeszkodowa Klinga.

Stajnia p. Wójcika brać będzie udział z doskonałą Jotą, bodajże ogólną faworytką na „Wielki Łódzki Stepie - Chasse”.

Stajnia p. Hryckiewicza: Lady Daisy i Salvator.

Stajnia p. Makowskiego: Impas III oraz dwa dwulatki Hestia po Casanowie i Hekate oraz Hira po Tyr i Rista.

W związku z łódzkim sezonem wyścigowym „ABC Nowiny Codzienne” wysyłają do Łodzi swego stałego sprawozdawcę wyścigowego.

„ABC Nowiny Codzienne” będzie podawać, jak zawsze, omówienia i szanse poszczególnych koni, biogrych udział w gonitwach oraz dokładny opis biegów.

ABC sportowe

Tłumy powitały w Berlinie

polskich zawodników olimpijskich

POZNAN, 29. 7. — Popołudniu przybył do Poznania pociąg z naszą ekspedycją, witany na peronie dworca przez kilkudziesiętny tłum publiczności. Plac przed dworcem, oraz pobliski most zatłoczony był publicznością, która zgromadziła olimpijczykom niezwykle gorącą owację. Po ustawieniu się zawodników w dwusereg przemówił do nich prezes miejscowego komitetu olimpijskiego i prezydent miasta plk. Więkowski. Odpowiedział inż. Jerzy Grabowski, poczem zawodnicy wnieśli trzykrotnie okrzyk „czolem”. W Poznaniu do naszej ekspedycji przyłączyło się 7 dalszych zawodników.

Przed odjazdem pociągu prezes poznańskiego okręgowego związku lekkoatletycznego wręczył wi-

ceprezesowi polskiego komitetu olimpijskiego inż. Grabowskiemu list wraz z podpisami sportowców wielkopolskich, oraz wielu depe- szami, nadesłanymi z różnych stron kraju, w których świat sportowy wyraża szczerą żal spowodu niewystąpienia na igrzyska Heljasza, znajdujące się obecnie w doskonałej formie. Znamy, że Heljasz zapowiedział bicie rekordu Polski w rzucie kulą w dniu otwarcia olimpiady. Wśród serdecznego nastroju i przy dźwiękach hymnu państwowego pociąg ruszył z dworca poznańskiego wioząc naszych reprezentantów ku granicy niemieckiej.

BERLIN, 29. 7. — Po kilkugodzinnej drodze, polska ekipa olimpijska przyjechała

w godzinach wieczornych do Berlina. Mimo deszczu oczekiwali ją na dworcu Friedrichsbahnhof olbrzymie tłumy publiczności z liczną kolonją polską na czele. Wraz z ekspedycją olimpijską przybyli do Berlina prezes komitetu olimpijskiego plk. Glabisz oraz członek międzynarodowego komitetu olimpijskiego b. min. Matuszewski z małżonką. Na dworcu obecni byli ambasador Lipski z członkami ambasady, konsul berliński Kruczkiewicz, polski komitet sportowy w Berlinie z attache wojskowym przy ambasadzie plk. Szymański na czele, poatem ze strony niemieckiego komitetu olimpijskiego przybyli prezydent komitetu olimpijskiego dr. Lewald i oficer łącznikowy przydzielony ze strony organizatorów olimpiady do ekipy polskiej mjr. Friede.

Drużynę polską powitał serdecznie prezydent komitetu olimpijskiego dr. Lewald, podkreślając sukcesy, odniesione przez Polaków na igrzyskach w Los Angeles i życząc im powodzenia w tegorocznych igrzyskach. Po tem przemówieniu publiczność niemiecka, znajdującą się na dworcu wzniosła 3-krotny okrzyk na cześć drużyny polskiej. Następnie zabrał głos plk. Glabisz, wyrażając nadzieję, że rozgrywki olimpijskie będą odpowiadały wspaniałym ramom, jakie dla tych rozgrywek przygotował niemiecki klub olimpijski. Po tem przemówieniu, wygłoszonem w języku niemieckim, plk. Glabisz zwrócił się w języku polskim do ambasadora Lipskiego, meldując mu jako przedstawicielowi R. P. na terenie Rzeszy przybycie polskiej drużyny olimpijskiej. Na zakończenie plk. Glabisz wezwał drużynę polską do wzniesienia trzykrotnego okrzyku na cześć gospodarzy.

Cały dworzec udekorowany był wspaniałe chorągiewami o barwach polskich. Powszechną uwagę publiczności zwróciły nadszytacz ładne mundury polskiej ekipy.

Po uroczystościach powitalnych drużyna polska, oklaskiwana przez publiczność, zajęła miejsce w autobusach wojskowych, udając się do wiozki olimpijskiej. Zebrana na ulicach publiczność zgromadziła zawodnikom polskim serdeczną owację.

Nad uroczym Popradem

Zegiestów, w lipcu.

„Uczęszczajcie do źródeł naszych o tyle, o ile to Wam zaleca sztuka lekarska, powściągać wadę narodową t. j. żądzę waleśniania się po świecie i gonienia się wiatrem, wyrzekajcie się długiego, kosztownego, a najczęściej wcale niepotrzebnego pobytu zagranicą, owej zgrabnej skłonności, która nie tylko Was samych wyzuwa z majątku, ale nadto głównie przyczynia się do zubożenia kraju”.

Tak słuszne słowa wypowiedział przed 80 laty wielki uczyony polski, rektor U. J. dr. J. Dietl. Tembardziej jest to słuszne, gdy weźmiemy pod uwagę, że posiadamy tak wielką ilość zdrojowisk, urzędzonych po europejsku o niezwyklej właściwościach leczniczych. Zwłaszcza Małopolska obfituje w szereg miejscowości, wśród których

ze względu na swe położenie wybijają się Zegiestów. Położony wśród pięknych gór i lasów nad Popradem na linii kolejowej Kraków Krynica posiada idealne warunki tak lecznicze, jak i wypoczynkowe. Ze wzgór, otaczających Zegiestów rozciągają się przepiękne widoki na dolinę Popradu, pasma Beskidów i Tatry. Bliskość granicy Czechosłowacji daje możliwość urządzania wypadów automobilowych do jeziora Szczyrbskiego, Lubomli, Druzbak (zamek hr. Zamojskiego) i t. d. Z krajowych wycieczek do piękniejszych zaliczyć należy jazdę do Pienin, Czerwonego Klasztoru, Szczawnicy, Krynicy i t. d.

Wybudowany przed kilku laty wspaniały Dom Zdrojowy w niczem nie ustępuje tego rodzaju zakładom zagranicznym. Rozwój Zegiestowa postępuje z roku na rok. Wiele wspaniałych willi i pensjonatów, ostatnio otwarty Wiktoria (wł. spółdzielni urzędników Tow. Nattowego Małopolska) nadaje Zegiestowowi charakter wielkiego zdrojowiska. Zarząd

zdrojowiska nie szczędzi trudu i pracy, by zdroje Zegiestowa uprzedzić możliwie najszerszym warstwom społeczeństwa. Wprowadzono od kilku lat t. zw. ryczałty, t. j. 3 tygodniowy pobyt i kurację w cenie od 50 do 125 zł. w pierwszym i trzecim sezonie i od 65 do 175 w sezonie głównym. W cenie tej mieści się mieszkanie i kuracja bez utrzymania, które wynosi od 3 do 5 zł., zależnie od sezonu i pensjonatu.

Zegiestów nadaje się do leczenia chorób kobiecych, nerwowych, sercowych, zlej przemianie materji, kwasów żółdkowych i t. d. Liczne zdroje, wśród nich Anny, Andrzej i Sulin — służą nie tylko do picia, ale również jako kąpiele naturalne kwaso - węglowe. Borowina Zegiestowska niezmiennie ustepuje borowinie krynickiej.

W Domu Zdrojowym mieszczą się prócz wielkiej sali restauracyjnej z barem sala teatralna, czytelnia, pokoje klubowe i t. d. Do końca września na deptaku przegrzewa orkiestra.

O dobrych skutkach leczenia świadczy fakt stale wzrastającej z roku na rok frekwencji. W bieżącym sezonie głównym napływ kuracjuszy jest tak wielki, że zabrakło pomieszczeń.

Zapewne i sierpień pod tym względem nie ustąpi lipcowi.

Pijany szofer w Gdańsku

GDANSK, 29. 7. Dziś w południe najechał samochód ciężarowy, kierowany przez pijanego szofera, na samochód służbowy wydziału wojskowego Komisarjatu Generalnego R. P., w którym znajdował się szef wydziału wojskowego ppłk. Rosner oraz szofer. Samochód polski doznał uszkodzeń. Pasażerowie wyszli bez szwanku.

Urwanie chmury na Łemkowszczyźnie

GORLICE, 29. 7. W Skwirtnem i Kwiatoniu (pow. Gorlice) na Łemkowszczyźnie nastąpiło onegdaj w południe urwanie chmury.

Olbrzymie masy wody wystąpiły z brzegów, niszcząc pola uprawne w Skwirtnem, Kwiatoniu, Uście Ruskiem i Klimkówce. Nad to wody rzeki Zdyni uszkodziły trzy tartaki. Z wodą popłynęło przeszło tysiąc metrów sześciennych drzewa i desek, znajdujących się koło tartaków.

Poziom wody w rzece Ropie w czasie kilkugodzinnej powodzi podniósł się o 3 metry ponad stan normalny. W czasie burzy uderzył piorun w stodołę Jana Kosińskiego w Kwiatoniu, powodując pożar. Szkody wyrządzone przez powódź w dolinie rz. Ropy są znaczne.

Fatalny skok do wody

Kannego przewieziono samolotem do Warszawy

POSTAWY, 29. 7. W obozie Lig Morskiej i Kolonjalnej na jez. Narocz wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek, którego ofiarą padł uczeń gimnazjum warszawskiego Wojciech Grossman, przebywający w tym obozie.

Grossman, skacząc z trampoliny do wody, uderzył głową o dno

Żydzi bojkotują letniska w Lubelskiem

LUBLIN, 30. 7. W szeregu miejscowości letniskowych zwłaszcza podmiejskich w Lubelskiem żydzi stosują bojkot. Tak np. we wsiach, gdzie w latach ubiegłych było na letnisku przeciętnie 80 rodzin - letników żydów, obecnie cyfra ta spadła o 90 proc. Żydzi w ten sposób chcą zmu-

sić właścicieli mieszkań letniskowych, przeważnie drobnych chłopów, do przeciwstawienia się akcji antyżydowskiej, którą w wsiach lubelskich prowadzi narodowy. Ten sam objaw daje się zaobserwować w innych województwach.

Ambasador Lipski wita polskich olimpijczyków

W specjalnym numerze olimpijskim „Volkischer Beobachter” zamieszczono listy wszystkich ambasadorów, posłów pełnomocnych i konsułów w Berlinie z powitaniami dla swoich drużyn olimpijskich. List ambasadora R. P. w Berlinie Lipskiego, witający polskich olimpijczyków brzmi następująco:

„Witam serdecznie gości z Polski, przybyłych na igrzyska olimpijskie w Berlinie. Zawodnikom polskim, którzy dołożyli wysiłku, aby stanąć na wysokości zadania, życzę jaknajlepszych wyników. Życzę, aby igrzyska z ich doskonałą organizacją, odbywające się we wspaniałych ramach architektonicznych, dostarczyły wszystkim polskim uczestnikom wartościowych przeżyć i doświadczeń. Pogłębienie przez tegoroczne igrzyska drogi i bliskiej Polakom idei olimpijskiej — ducha szlachetnego współzawodnictwa, pokoju i zbliżenia wszystkich narodów — niechaj będzie wyrazem uznania za gościnność, z jaką spotyka Rzesza i Berlin w dniach sierpniowych przybyszów z całego świata. W imieniu uczestników polskich dziękuję władzom i społeczeństwu niemieckiemu za gościnę”.

Kronika sportowa

ZA SPOKÓJ DUSZY

SP. STEFANA LUTHA

Dziś, w czwartek o godz. 17-ej odbędzie się w kościele ewangelicko-augsburskim (Królewska 19) nabożeństwo żałobne za spokoj duszy śp. ppłk. Stefana Lutha, członka dożywotniego i wiceprezesa klubu sportowego „Polonia”.

W. T. W. NA CZELE

Po niedzielnych regatach wioślarskich o mistrzostwo Polski na czele punktacyjnej tabeli wioślarzy znajduje się W. T. W. Warszawa z 251 pkt., a dalej B. T. W. Bydgoszcz 220, Kl. Wiośl. Toruń 183, Kalskie T-wo Wiośl. 145 i inne.

WYJAZD MOTOCYKLISTÓW

Dziś o godz. 9 rano z pl. Marszałka Piłsudskiego wyjadą 15-stu polskich motocyklistów, którzy wezmą udział w międzynarodowym zjeździe gwiazdystom do Berlina.

PRZECIWNICY

POLSKICH PLYWAKÓW

Polska sztafeta pływacka 4x200 m. stylem dowolnym wylosowała jako swych przeciwników sztafety Anglii, Ameryki, Węgry, Austrii, Danii i Luksemburga. Jest zupełnie pewnem, że sztafeta nasza zostanie wyeliminowana już po tym przedbiegu, gdyż zarówno Ameryka, Węgry, czy Danja są silniejsze bez porównania od naszych pływaków.

Sensacyjne aresztowanie sędziego bokserskiego

KATOWICE, 29. 7. Wielką sensację wywołało tu przytrzymanie współpracownika katowickiego oddziału łódzkiego dziennika żydowskiego „Ekspres Ilustrowany”, sędziego bokserskiego Edwina Wienera.

W godzinach popołudniowych w chwili, gdy Wiener przechodził

obok kawiarni „Astoria”, podeszło do niego dwóch wywiadowców wydziału śledczego, którzy przeprowadzili go do aresztu policyjnego. Wiener stoi pod zarzutem szantażu i wczoraj został przesłuchany przez sędziego śledczego. Bliższych szczegółów narazie brak.

Zatwierdzony układ „Wspólnoty Interesów” z wierzycielami

KATOWICE, 29. 7. (PAT.) W dniu 29 lipca r. b. odbyło się w sądzie grodzkim w Katowicach ogólne zebranie wierzycieli koncernu „Wspólnota Interesów”, pod przewodnictwem sędziego Popławskiego. Na zebraniu tem przedłożono propozycje Spółek Zjednoczonych Huty Królewskiej i Laury oraz Katowickiej spółki akcyjnej dla górnictwa i hutnictwa, wchodzących w skład koncernu „Wspólnota Interesów”.

Na zebraniu zjawili się wierzyciele bądź osobiście, bądź też reprezentowani przez cały szereg

adwokatów ze Śląska i Warszawy. W zebraniu wzięli również udział przedstawiciele zarządu koncernu oraz nadzoru sądowego koncernu „Wspólnota Interesów”. Po sprawie pełnomocnictw zgłoszonych wierzycieli, sprawozdanie z działalności nadzoru sądowego działalności inż. Hupperta, poczem odbyło się głosowanie wierzycieli, którzy niemal jednomyślnie opowiedzieli się za proponowanym przez koncern układem. Po głosowaniu sąd powziął uchwałę zatwierdzającą proponowany układ.